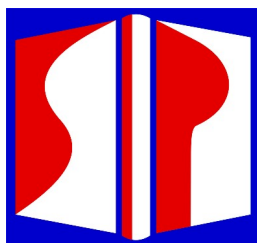


XIV Ogólnopolskie Dyktando Niepodległościowe

„Po polsku o historii”

**dla uczniów kl. IV - VIII szkół podstawowych i szkół ponadpodstawowych
w roku szkolnym 2026/2027**



**STOWARZYSZENIE
POLONISTÓW**

ETAP wojewódzki

28 października 2026 roku

Instrukcja dla osoby czytającej dyktando

Szanowni Państwo!

1. Tekst należy przeczytać trzykrotnie:

- a) pierwszy raz – w całości
- b) drugi raz wolniej, dyktując po jednym zdaniu, zapowiadając kolejny akapit
 - każde zdanie wielokrotnie złożone należy podzielić na mniejsze, logiczne części, zgodnie z interpunkcją, a następnie przeczytać to zdanie jeszcze raz w całości
 - znaki interpunkcyjne mogą być sygnalizowane jedynie przez intonację, a nie nazywane
- c) trzeci raz – znów w całości.

2. Łączny czas dyktanda (pisanie dyktanda) nie może przekroczyć 45 minut.

3. Udział w Konkursie ma być dla uczniów przede wszystkim okazją do rozwijania zainteresowań humanistycznych i dociekliwości poznawczej: językowej i historycznej, dlatego zadbajmy o spokój i tonujmy emocje.

Dziękujemy!

Tekst dyktanda dla uczniów klas VII-VIII SZKOŁY PODSTAWOWEJ

Wolna choć niedozwolona – literatura drugiego obiegu

Jednym z fenomenów podziemia lat 80. był drugi obieg wydawniczy. Setki wydawanych poza cenzurą książek znacznie poszerzyły sferę naszej wolności.

Podziemne wydawnictwa szybko stały się quasiprzedsiębiorstwami z siecią hurtowników i pracowników kolportażu. U schyłku lat 70., w erze nibydobrobytu epoki gierkowskiej, wydrukowano pierwsze książki Niezależnej Oficyny Wydawniczej NOWA kierowanej przez działaczy Komitetu Obrony Robotników. Na pohybel cenzorom drugi obieg wydawniczy rozrósł się w Polsce do rozmiarów nieznanych w żadnym innym państwie socjalistycznym. Według bibliografii Biblioteki Narodowej do 1990 roku poza państwową kontrolą ukazało się przynajmniej 6,5 tysiąca książek i broszur nazywanych potocznie bibułą. Punktem zwrotnym było powstanie NSZZ „Solidarność”. Przerzut z Zachodu dobrej jakości sprzętu, przekazywanego choćby przez paryską „Kulturę”, otworzył wówczas nowy rozdział w historii podziemnej poligrafii.

Jednak uruchomienie nielegalnej produkcji wiązało się z różnymi uciążliwościami i niebezpieczeństwami. Papier był niemalże nie do zdobycia. Poza tym broszury bądź książki transportowano często minisamochodem, tzw. maluchem, czyli małodrożowym Fiatem 126p. Zanim trafiły do sprzedaży, należało je przewieźć do sprytnie zaaranżowanych kryjówek w piwnicach lub garażach należących do działaczy konspiracyjnych. Nierzadko były one non stop obserwowane przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa.

Wydawano nie tylko bieżącą publicystykę. Niezależne oficyny rozpowszechniały m.in. „Zniewolony umysł” Czesława Miłosza – dzieło demaskujące mechanizm fascynacji komunizmem, czy też książkę o traumie sowieckich łagrów – „Inny świat” Gustawa Herlinga – Grudzińskiego. Przełom nastąpił w 1989 roku po Okrągłym Stole. Na księgarskie półki trafiły pozycje do niedawna zakazane, na przykład poświęcone historycznym białym plamom.

Czytanie niezależnych książek skupiało ludzi wokół idei wolnego słowa, ale przede wszystkim podtrzymywało sprzeciw wobec władz PRL -u.